



INFORMACJA PRASOWA

Warszawa, 23 stycznia 2017

Jak oszczędzić na ogrzewaniu domu

Czy warto inwestować w drogą, domową instalację grzewczą mając nadzieję na to, że inwestycja szybko się zwróci? Czy może lepiej zaoszczędzić na instalacji i płacić więcej za ogrzewanie?

W bilansie energetycznym budynków mieszkaniowych pierwsze miejsce zajmuje zapotrzebowanie na energię cieplną, z czego 70-80 proc. jest zużywane na potrzeby grzewcze (c.o.) i ok. 10 proc. na przygotowanie ciepłej wody użytkowej (c.w.u.). Wybierając odpowiedni sposób ogrzewania, można zatem uzyskać znaczne oszczędności energii oraz jednocześnie uzyskać wymierny efekt finansowy i ekologiczny.

Urządzenia przeznaczone do ogrzewania domu powinny być nie tylko tanie, ale i wydajne oraz proste w obsłudze. To jednak nie wszystko. Producenci instalacji coraz większą wagę przykładają też do tzw. ekoprojektowania (ecodesign), kładąc duży nacisk na zmniejszenie wpływu systemów grzewczych na środowisko, ze szczególnym uwzględnieniem redukcji hałasu, zużycia energii i emisji zanieczyszczeń podczas ogrzewania domu. Realizowane jest to poprzez m.in. zwiększenie efektywności energetycznej urządzeń i zwiększaniu udziału w rynku instalacji wytwarzających energię ze źródeł odnawialnych. Poszukując najlepszego rozwiązania dla ogrzewania domu warto wyselekcjonować producentów, którzy w praktyce stosują rozwiązania EKO w swoich produktach. Czym zatem ogrzewać dom, żeby płacić za to jak najmniej?

Można przyjąć, że najlepiej to robić za pomocą tradycyjnego kotła na węgiel lub drewno albo gruntowej pompy ciepła. Jednak wybór tutaj nie jest taki prosty. Poza uciążliwym dla otoczenia dymem trzeba brać pod uwagę pracochłonną obsługę kotła na węgiel i konieczność ciągłego kontrolowania jego działania. Dla kogoś, kto dużo czasu spędza poza domem, może to być sporym problemem. Ogrzewanie gruntową pompą ciepła jest równie tanie, a pod względem wygody, dużo wygodniejsze od kotła węglowego czy na drewno. Pompa nie wytwarza spalin

Bank Ochrony Środowiska S.A. (BOŚ S.A.) rozpoczął działalność w 1991 r. Jest bankiem specjalizującym się we wspieraniu przedsięwzięć i działań na rzecz ochrony środowiska. W ciągu ponad 25 lat działalności przeznaczył ok. 17,9 mld zł na finansowanie projektów ekologicznych. Łączna wartość inwestycji służących ochronie środowiska zrealizowanych dzięki wsparciu Banku wyniosła ok. 48,5 mld zł. BOŚ S.A. należy do 20 największych banków w Polsce. Od 1997 r. jego akcje są notowane na rynku podstawowym Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie.

Więcej informacji udziela:

Redaktor prowadzący serwis eko-Polska, Robert Azembski,
r.azembski@bosbank.pl, tel.515.111.576



i działa w pełni automatycznie, tak że można praktycznie zapomnieć o jej obecności. Co prawda wykorzystuje energię elektryczną, ale w zamian dostarcza ciepło pobierane z otoczenia – zakumulowane w gruncie, (a więc dostępne za darmo) w ilości kilkukrotnie większej (w nowoczesnych pompach ciepła współczynnik efektywności COP zbliża się do 5). Z tego powodu uznaje się ją za ekologiczne, odnawialne źródło energii. Niestety, jest też sporo droższa, ponieważ instalacja z kotłem na węgiel kosztuje średnio o ok. 30 tys. zł mniej niż ta z gruntową pompą ciepła. Do tego jej zainstalowanie wymaga wykonania dość pracochłonnej i drogiej instalacji potrzebnej do odbierania ciepła z gruntu. Trzeba zatem rozważyć, czy większa wygoda i walory ekologiczne są warte tych pieniędzy i zachodu.

Ile płacimy za ogrzewanie?

Chcąc oszacować opłacalność inwestycji w celu zmniejszenia kosztów ogrzewania, trzeba na początku wiedzieć, ile one wynoszą. W zależności od sprawności urządzeń i cen paliwa bądź energii u poszczególnych sprzedawców, za 1 kWh ciepła płaci się mniej więcej:

- 0,15-0,20 zł – w przypadku ogrzewania kotłem na węgiel lub drewno (także kominkiem) bądź gruntową pompą ciepła;
- 0,22-0,28 zł – w przypadku ogrzewania kotłem na pelety, gaz ziemny albo powietrzną pompą ciepła;
- 0,35-0,44 zł – w przypadku ogrzewania kotłem na olej opałowy albo propan;
- 0,50-0,60 zł – w przypadku ogrzewania elektrycznego.

Nakłady poniesione na wszelkie energooszczędne inwestycje zwracają się dość długo, więc w rozważaniach o ich opłacalności należałoby też uwzględnić zmiany cen paliw i energii w latach przeszłych. Niestety, trudno je przewidzieć. Biorąc pod uwagę obecną sytuację na rynku energii, nic nie wskazuje na znaczne spadki cen.

Czy instalacja grzewcza musi być kosztowna?

Decydując się na któreś z nieco droższych urządzeń w eksploatacji, można się cieszyć wygodą porównywalną do tej, jaką zapewnia gruntowa pompa ciepła, a jednocześnie wydać mniej na inwestycję. Z kolei kotłownia z kotłem na gaz ziemny kosztuje mniej więcej tyle co z kotłem na ekogroszek (jeśli nie trzeba budować długiego przyłącza gazowego), a wydatki na paliwo do ogrzewania domu o wskaźniku zapotrzebowania na energię 40 kWh/(m²·rok) o powierzchni 150 m² są większe jedynie o niecałe 500 zł rocznie. Taka cena za komfort wynikający z braku

Bank Ochrony Środowiska S.A. (BOŚ S.A.) rozpoczął działalność w 1991 r. Jest bankiem specjalizującym się we wspieraniu przedsięwzięć i działań na rzecz ochrony środowiska. W ciągu ponad 25 lat działalności przeznaczył ok. 17,9 mld zł na finansowanie projektów ekologicznych. Łączna wartość inwestycji służących ochronie środowiska zrealizowanych dzięki wsparciu Banku wyniosła ok. 48,5 mld zł. BOŚ S.A. należy do 20 największych banków w Polsce. Od 1997 r. jego akcje są notowane na rynku podstawowym Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie.

Więcej informacji udziela:

Redaktor prowadzący serwis eko-Polska, Robert Azembski,
r.azembski@bosbank.pl, tel.515.111.576



konieczności ciągłej obsługi kotła wydaje się być rozsądna. Ale gdyby rozpatrywać ogrzewanie domu standardowego, różnica w kosztach ogrzewania węglem i gazem ziemnym przekroczyłaby 1000 zł rocznie. Przy wyborze źródła ogrzewania należy jednak zwrócić uwagę na inne, niewymierne koszty związane z wyborem węgla jako paliwa. Wytworzona tzw. niska emisja szkodliwych zanieczyszczeń do atmosfery może przyczynić się do pogorszenia stanu zdrowia (dodatkowe koszty leczenia), samopoczucia i komfortu życia zarówno użytkownika jak i bezpośrednich sąsiadów. Smog staje się coraz bardziej realnym problemem.

Z dala od miast rozbudowa sieci gazowej jest nieopłacalna, często nie ma tam możliwości korzystania z gazu ziemnego. W tej sytuacji można rozważyć zakup kotła na pelety (granulat wytwarzany z odpadów drzewnych). To paliwo łatwiejsze w transporcie, magazynowaniu i użyciu niż węgiel czy zwykłe drewno opałowe. Pelety spala się w kotłach ze specjalnymi palnikami i automatycznymi podajnikami paliwa. Są one droższe od tych na węgiel co najmniej o kilka tysięcy złotych (niektóre kosztują nawet znacznie powyżej 20 tys. zł), ale za to w pełni zautomatyzowane. Mają elektryczne zapalarki paliwa, systemy gaszenia płomienia i przepustnice powietrza sterowane automatycznie. Z peletów powstaje niewiele popiołu, więc kocioł nie wymaga częstego czyszczenia, a odpowiednio duży zasobnik paliwa może sprawić, że nie trzeba go uzupełniać przez wiele dni. Korzystanie z kotła na pelety może być więc niemal tak wygodne, jak z kotła na paliwo płynne.

W drodze ku minimalizowaniu kosztów eksploatacyjnych systemów grzewczych może posłużyć stosowanie szerokiej oferty zestawów przyczyniających się do zwiększenia efektywności energetycznej. Jako przykład może posłużyć zestaw składający się z kolektorów słonecznych i kotła kondensacyjnego na gaz lub olej opałowy wyposażonego w zintegrowany zasobnik wody, przystosowany do współpracy z kolektorami. Pozwoli to na podwyższenie klasy energetycznej zestawu np. z A do A+. Biorąc pod uwagę możliwe zaostrożenie przepisów dot. wymaganych klas energetycznych urządzeń grzewczych, należy rozważyć zakup sprawniejszych i lepszych jakościowo, choć droższych urządzeń gwarantujących przez dłuższy okres eksploatacji większe bezpieczeństwo i niższe koszty eksploatacji.

Autorzy, Krzysztof Gałan oraz Grzegorz Litke są Głównymi Ekologami ds. Klientów Korporacyjnych w Departamencie Ekologii Banku Ochrony Środowiska.

Więcej na:

www.bosbank.pl/ekopolska

Bank Ochrony Środowiska S.A. (BOŚ S.A.) rozpoczął działalność w 1991 r. Jest bankiem specjalizującym się we wspieraniu przedsięwzięć i działań na rzecz ochrony środowiska. W ciągu ponad 25 lat działalności przeznaczył ok. 17,9 mld zł na finansowanie projektów ekologicznych. Łączna wartość inwestycji służących ochronie środowiska zrealizowanych dzięki wsparciu Banku wyniosła ok. 48,5 mld zł. BOŚ S.A. należy do 20 największych banków w Polsce. Od 1997 r. jego akcje są notowane na rynku podstawowym Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie.

Więcej informacji udziela:

Redaktor prowadzący serwis eko-Polska, Robert Azembski,
r.azembski@bosbank.pl, tel.515.111.576